

Sygn. akt II Ka 169/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Bogdan Kijak

Sędziowie: SSO Arkadiusz Penar

SSO Anna Pater (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Leszka Karpa

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r.

sprawy A. K.

oskarżonego o przestępstwo z art.244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 18 lutego 2015 r. sygn. akt II K 834/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną i zasądza do oskarżonego A. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł (dwadzieścia złotych) tytułem wydatków i 200 zł (dwieście złotych) tytułem opłaty - za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 169/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 maja 2015 r.

A. K. oskarżony był o to, że w dniu 1 sierpnia 2014 r. pomiędzy godzinami 18.00 a 19.00 w K. rejonu (...) kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. początkowych (...) nie stosując się tym samym do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat orzeczonego w stosunku do niego wyrokiem Sądu Rejonowego w Zakopanem sygn. akt II K 329/13, tj. o przestępstwo z art. 244 kk.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2015 r., sygn. akt II K 834/15, Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał A. K. za winnego tego, że w dniu 1 sierpnia 2014 r. w godzinach pomiędzy 18.00 a 19.00 w K. rejonu (...) kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) nie stosując się tym do orzeczonego wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. przez Sąd Rejonowy w Zakopanem w sprawie II K 329/13 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, tj. uznał za winnego popełnienia występku z art. 244 kk i na mocy art. 244 kk przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 stawek ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 534,96 zł tytułem kosztów sądowych, w tym 280 zł tytułem opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że okoliczności ustalone na podstawie zebranego materiału dowodowego, pomimo podniesionych przez obronę wątpliwości co do wiarygodności świadków oskarżenia wskazują, że oskarżony A. K. popełnił czyn zabroniony zarzucany mu w akcie oskarżenia.

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu w akcie oskarżenia przestępstwa i o zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł, że obiektywizm i wiarygodność świadków W. H. i M. H. budzi szereg wątpliwości, które zgodnie z art. 5 § 2 kpk powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego; zeznania A. H., A. T. i T. T. potwierdziły, że oskarżony nie prowadził w dniu 1 sierpnia 2014 r. samochodu. Sąd pomijając te zeznania dokonał błędnych ustaleń stanu faktycznego. Obrońca wskazał w apelacji na konflikt sąsiedzki pomiędzy rodziną A. H., której chłopakiem jest i z którą zamieszkuje oskarżony a rodziną M. i W. H.. Na początku sierpnia 2014 r., a więc w okresie, kiedy miało dojść do popełnienia przestępstwa doszło do eskalacji konfliktu, rodzice M. i W. H. otrzymali od pełnomocnika rodziców A. H. pismo - wezwanie z dnia 28.07.2014 r. do zaprzestania naruszania służebności. Spór sąsiedzki powinien sugerować sądowi, by zeznania zwaśnionych stron traktować z ogromną dozą ostrożności. Obrońca zwrócił także uwagę na zachowanie W. H., które było nieracjonalne, bowiem zawiadomił on policję dopiero 2.08.2014 r. o godz. 15.05, a dla skuteczności postępowania w sprawie o prowadzenie pod wpływem alkoholu kluczowe jest szybkie zawiadomienie organów policji. W. H. miał możliwość telefonicznego zawiadomienia policji lub udania się do najbliższego czynnego komisariatu policji. Obrońca stwierdził, że strona nie miała możliwości zadania pytań W. H., a jego zeznania zostały odczytane w trybie art. 391 § 1 kpk, dlatego ujawnione przez obrońcę wątpliwości powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Nadto obrońca podniósł, że przeciwko oskarżonemu prowadzone było równocześnie postępowanie o kierowanie w dniu 1.08.2014 r. pojazdem po użyciu alkoholu, a wyrokiem z dnia 5.03.2015 r. sąd uniewinnił A. K. powołując się w ustnych motywach na słabość materiału dowodowego, bowiem wniosek o ukaranie został oparty tylko na zeznaniach skonfliktowanych świadków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sąd Rejonowy w poprawny sposób przeprowadził postępowanie zmierzając do wyjaśnienia wszystkich tych okoliczności, które istotne były dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś w pisemnym uzasadnieniu wyroku rzeczowo i obiektywnie ustosunkował się do przeprowadzonych dowodów, dokonał ich poprawnej oceny i poczynił w konsekwencji niewadliwe ustalenia faktyczne. Apelacja zawiera jedynie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, jednakże w istocie sprowadza się do kwestionowania wiarygodności dowodów, które sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne i przyjął za podstawę ustaleń faktycznych. W związku z powyższym stwierdzić należy w pierwszej kolejności, iż argumenty apelacji zmierzające do wykazania, że zeznania świadków W. H. i M. H. były niewiarygodne okazały się nieprzekonujące i nie podważyły oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Wbrew wywodom apelacji, Sąd Rejonowy ocenił wszystkie dowody nie naruszając reguł określonych w art. 7 kpk, wskazał logicznie, dlaczego uznał za wiarygodne zeznania świadków W. H. i M. H. oraz wyjaśnił przekonująco, dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków zeznających na jego korzyść. Ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji nie narusza zasad prawidłowego rozumowania, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego pozostając tym samym pod ochroną art. 7 kpk. Kwestionując wiarygodność zeznań świadków M. H. i W. H. autor apelacji powołał się na dwa podstawowe argumenty, a to konflikt sąsiedzki pomiędzy rodziną A. H. i rodziną W. oraz M. H., a także spóźnione zawiadomienie o przestępstwie. Żaden z tych argumentów nie okazał się jednak celny i nie podważył skutecznie oceny wiarygodności zeznań świadków W. H. i M. H.. Okoliczność, iż pomiędzy członkami rodziny H. istnieje spór sąsiedzki dotyczący wykonywania służebności przejazdu żadną miarą nie może stanowić racjonalnego uzasadnienia dla sugerowanej apelacją wersji, że A. K. został fałszywie oskarżony o zachowanie sprzeczne z prawem. Trudno założyć racjonalnie, aby spór rodziców A. H. i rodziców M. i W. H. skutkowało złożeniem nieprawdziwego zawiadomienia o przestępstwie odnośnie osoby, która w

spór ten nie jest w jakikolwiek sposób zaangażowana, a jedynie pozostaje w związku z A. H., bowiem w ten sposób zważnione strony nie mogłyby osiągnąć dla siebie jakichkolwiek korzyści w sporze gruntowym. Po wtóre, argument o wysłaniu do rodziców M. i W. H. listu adwokackiego datowanego na dzień 28.07.2014 r. nie daje podstaw do twierdzenia, że skutkiem tego działania pełnomocnika jednej ze stron W. H. postanowił złożyć zeznania dotyczące osoby postronnej, jaką jest A. K.. Należy też zwrócić uwagę, że żaden z dowodów nie daje podstaw do twierdzenia, że rodzice W. i M. H. otrzymali ten list adwokacki przed dniem 1.08.2014 r. (do pisma nie dołączono dowodu jego nadania, a w apelacji stwierdzono „na początku sierpnia 2014 roku, a więc w okresie kiedy miało dojść do popełnienia przestępstwa, doszło do eskalacji konfliktu” – k. 90). Wskazane okoliczności czynią bezzasadną sugestię apelacji, iż W. i M. H. złożyli nieprawdziwe zeznania z uwagi na spór sąsiedzki z rodzicami A. H.. Także i argument o spóźnionym zawiadomieniu o przestępstwie przez W. H. nie podważa skutecznie oceny wiarygodności jego zeznań. Jakkolwiek bowiem można oczekiwać od modelowego obywatela, iż ujawniając znajdujące się stanie nietrzeźwości kierowcę pojazdu zawiadomi natychmiast organy ścigania, to jednak nie można tracić z pola widzenia ani wyjaśnień w tej kwestii W. H. (tłumaczył, iż miejscowy posterunek policji nie był już czynny), ani też okoliczności tego czynu, a mianowicie tego, iż A. K. po przeparkowaniu pojazdu udał się do domu swojej dziewczyny, interwencja policji była więc w tym czasie zbędna, a istotne było jedynie zawiadomienie o samym zdarzeniu. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy miał tę okoliczność na uwadze, jednakże trafnie uznał, że nie podważa ona ostatecznie wiarygodności relacji W. H., tym bardziej, że znalazła ona potwierdzenie w zeznaniach kolejnego świadka, M. H.. Znamienne jest przy tym, że M. H. nie twierdził, by oskarżony był pod wpływem alkoholu, a jedynie podał to co zaobserwował, czyli fakt kierowania przez oskarżonego pojazdem, a z kolei W. H. składając zawiadomienie także nie twierdził, że oskarżony kierował samochodem wbrew obowiązującemu zakazowi, lecz jedynie tyle, że znajdował się wówczas pod działaniem alkoholu. Dodać należy, że z faktu poprzestania na odczytaniu przez sąd pierwszej instancji zeznań przebywającego za granicą W. H. nie można wyprowadzać twierdzenia, że wątpliwości nie zostały wyjaśnione i powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, bowiem odczytane zeznania stanowią pełnoprawny dowód podlegający takiej samej ocenie jak zeznania osób przesłuchanych bezpośrednio przed sądem. Na marginesie tylko należy zwrócić uwagę, że odczytanie zeznań W. H. w trybie art. 391 § 1 kpk odbyło się za zgodą wszystkich stron postępowania (k. 75). Także i z faktu wydania wyroku uniewinniającego w sprawie o wykroczenie art. 87 § 1 kw w sprawie o sygn. II W 1120/14 nie można automatycznie wywodzić, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie był niewiarygodny i winien skutkować uniewinnieniem A. K. o zarzutu popełnienia przestępstwa.

Reasumując, wskazane w apelacji argumenty nie podważyły skutecznie oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Tym samym całkowicie bezzasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Zarzut z art. 438 pkt 3 kpk może być skutecznie podniesiony tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, że z poprawnie ocenionych dowodów sąd orzekający wyprowadził błędne wnioski co do faktów. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zaistniała, skoro Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne na podstawie tych dowodów, które ocenił jako wiarygodne, a ocena ta nie została przez apelującego skutecznie podważona.

Mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną i orzekając na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Wobec nieuwzględnienia apelacji, na zasadzie art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 220 zł, w tym opłatę w wysokości 200 zł.